

Sygn. akt I ACa 569/16

Sygn. akt I ACz 797/16

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 24 sierpnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Teresa Rak (spr.)
Sędziowie:	SSA Jerzy Bess SSA Sławomir Jamróg
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 24 sierpnia 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. G.

przeciwko K. G.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 4 grudnia 2015 r. sygn. akt I C 448/15 oraz zażalenia powódki na postanowienie tego Sądu z dnia 25 maja 2015 r.

**1. oddala apelację;**

**2. umarza postępowanie wywołane wniesieniem zażalenia na postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 25 maja 2015 roku;**

**3. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 5.400 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Jerzy Bess SSA Teresa Rak SSA Sławomir Jamróg

Sygn. akt I ACa 569/16

## UZASADNIENIE

**Powódka M. G.** w pozwie skierowanym przeciwko K. G. wniosła o pozbawienie wykonalności tytułu egzekucyjnego – postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie, Wydział II Cywilny, sygn. akt II Ca 1660/13 zaopatrzonego w klauzulę wykonalności.

Wskazała, że w postępowaniu o podział majątku wspólnego i zniesienie współwłasności toczącym się przed Sądem Rejonowym dla K.sygn. akt I Ns 1240/08/N i przed Sądem Okręgowym w Krakowie sygn. II Ca 1660/13 powódce przyznana została własność nieruchomości z obowiązkiem spłaty pozwanego - K. G. w terminie 6 miesięcy. Na postawie postanowienia Sądu Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla K.powiadomił powódkę o wszczęciu egzekucji, której przedmiotem jest nieruchomość położona w K., objęta KW (...). Domagając się pozbawienia wykonalności wyżej wymienionego tytułu wykonawczego powódka podniosła, że w sprawie o podziału majątku wspólnego i zniesienie współwłasności Sąd nie posiadał pewnych informacji, które powódka obecnie podaje, a które zdaniem powódki, doprowadziłyby do innego rozstrzygnięcia w zakresie określenia wartości nieruchomości przyznanej powódce jak i terminu spłaty. Dopiero gromadząc pieniądze na spłatę pozwanego powódka uzyskała informacje dotyczące charakteru nieruchomości i jej aktualnej ceny. Dowiedziała się też powódka, że wygasły wszelkie pozwolenia i warunki zabudowy dotyczące wskazanej nieruchomości. Nieruchomość może mieć zatem tylko wartość ziemi bez budynku. Wskazane okoliczności zmuszałyby Sądy do weryfikacji zgromadzonego materiału dowodowego i zmiany zakresu zleconej biegłemu opinii. Sądy natomiast tych okoliczności nie знаły, także dlatego, że pozwany je ukrył albo w sposób świadomy nie poinformował stron i Sądu o tym, że dokumentacja budowlana utraciła swoją ważność. Gdyby powódka tę wiedzę posiadała w postępowaniu o podział majątku dorobkowego, to w odmienny sposób podchodziłaby do wniosków zawartych w swoich pismach przygotowawczych i odmiennie odnosiłaby się do wywodów postanowienia Sądu i swojej apelacji. Wskazał, że podstawą prawną jej roszczenia jest przepis art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.

**Pozwany K. G.** wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, zarzucając, że przytoczone okoliczności nie stanowią przesłanki do pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego. Podniósł, że powołując się na okoliczność, że „okazało się”, że pozwolenia na budowę i warunki zabudowy wygasły, powódka próbuje wykazać, że wartość nieruchomości która ostatecznie została jej przyznana na wyłączną własność za jednoczesną spłatą pozwanego winna mieć inną wartość. Zdaniem pozwanego powódka miała świadomość, że skoro budowa na nieruchomości rozpoczęła się w 1993 r. a od końca lat 90-tych nie były wykonywane tam żadne prace, to wszelkie pozwolenia utraciły ważność. Okoliczność ta nie miała żadnego wpływu na wartość nieruchomości. Powódka miała możliwość składania zarzutów do opinii, zaś wartość nieruchomości była jej znana również w postępowaniu odwoławczym w którym konsekwentnie wnosiła o przyznanie jej nieruchomości ze spłatą pozwanego. Deklarowała, że ma możliwości finansowe by spłacić pozwanego, ale jej deklaracje okazały się bezzasadne. Pozwany został pozbawiony własności nieruchomości i nie otrzymał spłaty. Wskazał pozwany, że okoliczności, na które powołuje się powódka nie stanowią przesłanki do tego, aby Sąd mógł pozbawić wykonalności tytuł wykonawczy i w żadnej mierze nie mieszczą się katalogu zawartym w art. 840 kpc. Zdaniem pozwanego powódka próbuje się uchylić od obowiązku spłaty na jego rzecz.

Wyrokiem z dnia 4 grudnia 2015 roku Sąd Okręgowy w Krakowie powództwo oddalił i zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 7.200 zł tytułem kosztów postępowania.

Rozstrzygnięcie wydał Sad w oparciu o następujące niesporne okoliczności:

W wyniku postępowania sądowego w przedmiocie podziału majątku wspólnego (dorobkowego) i zniesienia współwłasności – które toczyło się przed Sądem Rejonowym dlaK., Wydział I Cywilny, do sygn. akt I Ns 1240/08/N oraz (na skutek apelacji) przed Sądem Okręgowym w Krakowie, Wydział II Cywilny Odwoławczy, do sygn. II Ca 1660/13 – powódce - M. G. została przyznana na własność nieruchomość położona w K. – K., stanowiąca zabudowaną działkę nr (...), dzielnica N. (...), o pow. 976 m2, dla której Sąd Rejonowy dlaK.Wydział(...)Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr (...) - o wartości 288.600 zł. Na rzecz pozwanego od powódki Sąd zasądził spłatę w wysokości 144.300 zł płatną w terminie 6 miesięcy od prawomocności postanowienia Sądu II instancji, z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w zapłacie. Postanowienie Sądu II instancji zostało zaopatrzone w klauzulę wykonalności dnia

15 września 2014 r. Na podstawie tego tytułu wykonawczego Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla K.wszczął egzekucję, której przedmiotem jest nieruchomości przyznana powódce powyższym orzeczeniem, objęta KW (...).

Dokonując oceny prawnej Sąd uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Domagając się pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego powódka powoływała się na przepis art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c, który stanowi, że dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo jego ograniczenia, jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe dłużnik może także oprzeć takie powództwo na zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie.

Na podstawie tego przepisu można się jednak powoływać na zdarzenia, które nastąpiły po powstaniu tytułu egzekucyjnego bądź po zamknięciu rozprawy, a prowadzące do wygaśnięcia zobowiązania lub wskutek których zobowiązanie to nie może być egzekwowane, chodzi przy tym wyłącznie o zdarzenia o charakterze materialno prawnym.

Powódka żądając pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności, jako podstawę faktyczną żądania podała oparcie się przez Sąd rozstrzygający w tamtej sprawie na niepełnym materiale dowodowym, nie miał Sąd pełnych informacji co do wartości nieruchomości przysądzonej powódce. Gdyby zaś te informacje posiadał, orzekłby odmiennie.

Zdaniem Sądu Okręgowego zastosowana przez powódkę konstrukcja zmierza w istocie do „zakwestionowania” treści prawomocnego i wykonalnego orzeczenia zapadłego w sprawie o podział majątku stron, co jest niedopuszczalne. Przepis art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c przewiduje możliwość powoływania się na zdarzenia, które nastąpiły po powstaniu tytułu egzekucyjnego bądź po zamknięciu rozprawy, a prowadzące do wygaśnięcia zobowiązania lub wskutek których zobowiązanie to nie może być egzekwowane. Powódka natomiast powołuje się na okoliczności, które jak sama twierdzi, istniały przed zamknięciem rozprawy, w toku postępowania o zniesienie współwłasności i podział majątku, a których wówczas nie podniosła, bo jak twierdzi, o nich nie wiedziała. Ponieważ okoliczności, na które powołuje się powódka miały miejsce przed zamknięciem rozprawy, nie mogą one być przedmiotem rozważań Sądu w niniejszym postępowaniu, bowiem powództwo opozycyjne (także oparte na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.) nie prowadzi do ponownego merytorycznego rozpoznania sprawy, która została zakończona prawomocnym orzeczeniem, jak również nie może ono zmierzać do uchylecia powagi rzeczy osądzonej, czyli do wzruszenia prawomocnego rozstrzygnięcia Sądu stanowiącego tytuł egzekucyjny. Przywołując orzecznictwo i stanowisko komentatora, wskazał Sąd, że w tym postępowaniu sąd nie może kontrolować słuszności wyroku sądowego w chwili jego wydania nawet wówczas, gdy – jak to określa się w literaturze przedmiotu – nastąpiło podstępne wyłudzenie orzeczenia.

Przepisem art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c objęte są wyłącznie zdarzenia o charakterze materialno prawnym, czyli takie, które nastąpiły po powstaniu tytułu egzekucyjnego bądź po zamknięciu rozprawy, a prowadzą do wygaśnięcia zobowiązania lub wskutek których zobowiązanie to nie może być egzekwowane. Chodzi tu w szczególności o spełnienie świadczenia, potrącenie oraz niezależne od woli stron, takie jak przedawnienie roszczenia, niemożność świadczenia wskutek okoliczności za które dłużnik nie odpowiada. Przepis wyklucza możliwość powoływania się na zdarzenia mające miejsce przed zamknięciem rozprawy.

Uznał Sąd Okręgowy, że podnoszone przez powódkę okoliczności dotyczące niewłaściwego oszacowania wartości nieruchomości są sprekludowane, gdyż nie miały miejsca po zamknięciu rozprawy, a przed jej zamknięciem. Ponadto nie są to okoliczności, które prowadzą do wygaśnięcia zobowiązania lub wskutek których zobowiązanie to nie może być egzekwowane, co oznacza, że powództwo na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. nie mogło zostać uwzględnione.

Stwierdził także Sąd, że brak jest również podstawy do uwzględnienia powództwa na podstawie art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. gdyż przepis ten pozwala jedynie na kwestionowanie istnienia obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem Sądu.

Skoro więc nie wystąpiła żadna z powołanych w art. 840 kpc przesłanek powództwa przeciwegzekucyjnego, to sam fakt występowania w obrocie prawnym prawomocnego tytułu egzekucyjnego wydanego - według twierdzeń powódki na podstawie „niepełnych informacji o wartości nieruchomości – rzekomo niepełnego stanu faktycznego sprawy”, a następnie zaopatrzonego w klauzulę wykonalności nie może być uznany za otwierający powódce drogę do powództwa opozycyjnego.

Podkreślił też Sąd, że powódka czynnie uczestniczyła w postępowaniu o zniesienie współwłasności i podział majątku dorobkowego i była w tym postępowaniu reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika. Jako współwłaściciel miała dostęp do wszelkiej dokumentacji dotyczącej nieruchomości, a ze swojego „zaniedbania” i niedoinformowania w tym zakresie nie może na obecnym etapie wyciągać skutków prawnych zmierzających do kwestionowania prawomocnych rozstrzygnięć.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc . w związku z § 2 ust. 1-2, § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Apelację od wyroku wniosła powódka, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

- naruszenie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i oddalenie powództwa pomimo oparcia go na przesłance ziszczenia się zdarzenia, które nastąpiło po zamknięciu rozprawy, tj powzięcia przez powódkę informacji na temat charakteru nieruchomości, jej przydatności, a przede wszystkim jej wartości,

- naruszenie art. 233 kpc poprzez:

1/ wybiórczą i dowolną ocenę dowodów wyrażającą się w szczególności w nieuzasadnionym pominięciu zeznań powódki przy jednoczesnym bezkrytycznym daniu wiary zeznaniom pozwanego oraz całkowitym pominięciu zeznań powódki i oświadczeń jej pełnomocnika złożonych na rozprawie, w tym dostarczonego operatu szacunkowego z dnia 7 października 2015 r. oraz pominięciu pisma pełnomocnika z dnia 30 listopada 2015 r. , a tym samym oparcie wyroku tylko na jednostronnym materiale dowodowym,

2/ dokonanie błędnych ustaleń faktycznych, co w konsekwencji skutkowało stwierdzeniem, że zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na uznanie, iż pozew nie zasługuje na uwzględnienie.

Wniosła powódka o zmianę zaskarżonego wyroku i pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego – postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie II Ca 1660/13 oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sadowi pierwszej instancji.

Ponownie podkreśliła powódka, że po zamknięciu rozprawy powzięła informacje dotyczące charakteru nieruchomości, jej przydatności i aktualnej ceny, których nie posiadała w chwili wydania przez sąd orzeczenia, nie mogła więc w postępowaniu, w którym wydano tytuł egzekucyjny podnieść zarzutów.

### ***Po rozpoznaniu apelacji Sąd Apelacyjny zważył co następuje:***

Apelacja powódki jest nieuzasadniona, a podnoszone zarzuty nie znajdują żadnego uzasadnienia.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów naruszenia art. 233 kpc oraz dokonania błędnych ustaleń faktycznych, gdyż dopiero prawidłowe ustalenia faktyczne poprzedzone niewadliwą oceną dowodów mogą stanowić podstawę do dokonania oceny prawnej.

Sąd Apelacyjny zarzutu tego nie podziela. Ustalenia faktyczne nie są obarczone błędami, zatem Sąd ustalenia te akceptuje i przyjmuje za własne.

Zwrócić przy tym należy uwagę, że Sąd rozstrzygnął sprawę w oparciu o okoliczności niesporne. Pamiętać też trzeba, że ustalenia faktyczne powinny dotyczyć wyłącznie okoliczności, które są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, nie ma zaś potrzeby czynić ustaleń, które dla rozstrzygnięcia nie mają znaczenia, choćby strona się na nie powoływała i z nich wywodziła korzystne dla siebie skutki.

Powódka zarzucała w apelacji, że Sąd pominął jej zeznania, oświadczenia jej pełnomocnika oraz dostarczony przez powódkę operat szacunkowy z dnia 7 października 2015 roku, przez co oparł się tylko na jednostronnym materiale dowodowym.

Zarzut ten nie może zostać uwzględniony, bowiem wskazane dowody nie odnoszą się do okoliczności jakie mają znaczenie dla rozstrzygnięcia powództwa opartego na przepisie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji są zatem prawidłowe i wystarczające dla rozstrzygnięcia sprawy. Powódka zarówno w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji jak i w apelacji powoływała się przede wszystkim na to, że dopiero po wydaniu orzeczenia w sprawie o zniesienie współwłasności i podział majątku powzięła informacje dotyczące charakteru nieruchomości, jej przydatności i aktualnej ceny i do wykazania tej okoliczności zmierzały wnioskowane przez nią dowody. W powzięciu informacji po wydaniu orzeczenia upatrywała spełnienia przesłanki z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. w postaci zdarzenia wskutek, którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane, co zostanie ocenione w dalszej części uzasadnienia.

Brak jest też podstaw do uwzględnienia zarzutu wadliwej oceny dowodów. Pomijając kwestię, że Sąd powołał się tylko nie okoliczności bezsporne, to wskazać należy, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 kpc wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest wystarczające natomiast przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak np. Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 6 listopada 1998 r. II CKN 4/98 – niepublikowane).

Zarzut błędnych ustaleń i błędnej oceny dowodów może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykaże, iż wadliwe ustalenia będące konsekwencją błędnej oceny dowodów wynikają z naruszenia przez sąd orzekający uznanych reguł interpretacyjnych oraz braku logicznego wiązania faktów i niezrozumienia wynikających z nich treści. Strona podnosząca taki zarzut powinna wykazać, że przy ocenie wiarygodności i mocy dowodowej konkretnego dowodu, na podstawie którego sąd dokonał ustalenia faktycznego, przekroczono granice swobodnej oceny dowodów, a nadto, iż miało to istotny wpływ na wynik sprawy. Nie wystarczające jest zaprezentowanie własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (por.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, LEX nr 53136).

Jak już jednak wskazano wyżej dowody, których pominięcie zarzuca powódka, nie były przydatne do rozstrzygnięcia sprawy, zmierzały one bowiem do wykazania okoliczności nie stanowiących o spełnieniu przesłanki z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.

Zgodnie z wymienionym przepisem dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło, albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może powództwo oprzeć także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie.

Przedmiotem sporu w sprawach opartych o przepis art. 840 kpc jest wykonalność tytułu wykonawczego. Powództwo to jednak nie może prowadzić do ponownego merytorycznego rozpoznania sprawy zakończonej prawomocnym lub natychmiast wykonalnym orzeczeniem sądowym, ma ono na celu pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego, a nie podważenie treści orzeczenia sądowego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności. Zasadność roszczenia stwierdzonego orzeczeniem sądowym może być rozpatrywana tylko na podstawie zdarzeń, które nastąpiły po

wydaniu orzeczenia sądowego, nie może więc być oparte na zarzutach poprzedzających wydanie tytułu egzekucyjnego (Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego Tadeusz Ereciński(red) LEX).

Zdarzenia, które miałyby być podstawą powództwa z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. powódka upatrywała w tym, że dopiero po wydaniu orzeczenia w sprawie o zniesienie współwłasności i podział majątku powzięła informacje dotyczące charakteru nieruchomości, jej przydatności i aktualnej ceny, którymi to informacjami nie dysponował Sąd rozpoznając sprawę o podział majątku.

Dowiedzenie się o jakiejś okoliczności nie jest jednak zdarzeniem o jakim mowa we wskazanym przepisie, bowiem samego dowiedzenia się o zdarzeniu nie można z nim utożsamiać. Przepis zresztą wyraźnie stanowi, że podstawą do żądania pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego może być wyłącznie zdarzenie, które nastąpiło po powstaniu tytułu egzekucyjnego i którego skutkiem jest wygaśnięcie zobowiązania albo niemożność jego egzekwowania. Zdarzeniami o jakie chodzi w powołanym przepisie, które powodują, że zobowiązanie nie może być egzekwowane są np. przedawnienie roszczenia stwierdzonego tytułem egzekucyjnym, odroczenie spełnienia świadczenia oraz rozłożenie świadczenia na raty przez wierzyciela. Z kolei zdarzeniami, które powodują wygaśnięcie zobowiązania są przykładowo wykonanie zobowiązania, świadczenie zamiast spełnienia (art. 453 k.c.), niemożliwość świadczenia, za którą dłużnik nie ponosi odpowiedzialności, potrącenie, odnowienie, zwolnienie z długu. Chodzi zatem wyłącznie o zdarzenia o charakterze materialnoprawnym. Przy czym jeszcze raz należy podkreślić, że chodzi tylko o te zdarzenia, które nastąpiły po powstaniu tytułu egzekucyjnego bądź po zamknięciu rozprawy w wypadku orzeczenia sądowego i które spowodowały odpadnięcie podstawy by dalej chronić interesy wierzyciela.

Powódka natomiast powołuje się, że to, że związane z nieruchomością pozwolenia na budowę utraciły ważność i przez to wartość nieruchomości jest znacznie niższa. Z pewnością utrata wartości nieruchomości nie jest tego rodzaju zdarzeniem, które prowadzi do wygaśnięcia zobowiązania lub do tego, że nie może być ono egzekwowane. Nie jest też tego rodzaju zdarzeniem dowiedzenie się o utracie wartości, przy czym Sąd w ogóle nie odnosi się do tego, czy spadek wartości rzeczywiście nastąpił, bo jest to dla rozstrzygnięcia sprawy o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego bez znaczenia. Dla porządku tylko wskazać trzeba, że powódka nawet nie twierdziła, że spadek wartości nastąpił po wydaniu w sprawie postanowienia, a wręcz przeciwnie podawała, że gdyby Sąd już o tym wiedział, to uwzględniłby to i orzeczenie byłoby inne. A zatem zdaniem powódki spadek wartości nastąpił już przed wydaniem postanowienia o podziale majątku stron. Po wydaniu orzeczenia miała natomiast powódka uzyskać wiedzę o spadku wartości.

Istotne jest, że z chwilą uprawomocnienia się wyroku dochodzi do prekluzji materiału faktycznego sprawy, w której został on wydany. Oznacza to, że jeżeli określone okoliczności i oparte na nich zarzuty lub wypływające z nich wnioski istniały i dały się sformułować w chwili zamknięcia rozprawy, lecz strona skutecznie ich nie podniosła lub nie przytoczyła, w związku z czym nie zostały spożytkowane przez sąd przy wydawaniu wyroku, podlegają prekluzji, czyli wykluczającemu działaniu prawomocności. Prekluzyjny skutek prawomocności oraz powagi rzeczy osądzonej jest niezależny od tego, czy strona ponosi winę w zaniechaniu przytoczenia określonych okoliczności lub podniesienia właściwych zarzutów (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 23 maja 2012 r., III CZP 16/12, OSNC 2012, nr 11, poz. 129). Gdyby bowiem dopuścić możliwość powoływania się w procesie o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego na okoliczności i zdarzenia, które istniały w chwili wyrokowania, to powództwo opozycyjne dawało by możliwość „korygowania” orzeczenia wydanego w procesie, w którym dłużnik nie przytoczył faktów we właściwym terminie. Jak słusznie też stwierdził Sąd Okręgowy powództwo opozycyjne nie może w żadnym wypadku prowadzić do ponownego merytorycznego rozpoznania sprawy, a także do wzruszenia prawomocnego orzeczenia sądu stanowiącego tytuł egzekucyjny. Sąd rozpoznający sprawę o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego nie jest uprawniony do kontrolowania czy wydane orzeczenie było słuszne w chwili jego wydania.

Niezależnie od tego, że powoływane przez powódkę okoliczności miały miejsce przed zamknięciem, rozprawy, a nie po, to jeszcze raz należy podkreślić jako decydujące, że nie są to okoliczności, które mogłyby skutkować wygaśnięciem zobowiązania lub niemożnością jego egzekwowania.

Brak jest więc także podstaw do przyjęcia, że uzasadniony jest zarzut naruszenia art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie. Po powstaniu tytułu egzekucyjnego nie zaistniało bowiem żadne zdarzenie, którego skutkiem było wygaśnięcie zobowiązania lub niemożność jego egzekwowania, zatem brak było podstaw do zastosowania wymienionego przepisu.

***Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc apelację powódki oddalił.***

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

SSA Jerzy Bess SSA Teresa Rak SSA Sławomir Jamróg

Sygn. akt I ACz 797/16

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 25 maja 2015 roku Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił wniosek powódki o udzielenie zabezpieczenia roszczenia wskazując, że niespełniona została przesłanka uprawdopodobnienia roszczenia .

Postanowienie to zaskarżyła powódka, kwestionując ocenę Sądu, że nie uprawdopodobniła roszczenia.

Zażalenie przedstawione zostało Sądowi Apelacyjnemu do rozpoznania wraz z apelacją.

Sąd Apelacyjny umorzył postępowanie wywołane wniesieniem zażalenia, gdyż w sytuacji kiedy apelacja powódki od wyroku oddalającego jej powództwo została oddalona rozpoznanie zażalenia stało się zbędne. (art. 355 kpc w zw. z art. 397 § 1 kpc i 391 § 1 kpc).

SSA Jerzy Bess SSA Teresa Rak SSA Sławomir Jamróg